

Podejrzanie dziwne statystyki koronawirusa

5 kwietnia 2020

Dla człowieka interesującego się statystyką koronawirus jest źródłem zgryzoty, a szydercom statystyki koronawirusa dostarczają niewyczerpanej uciechy. Bo nic tu nie pasuje do siebie – choćby ten ostatni wykres, według danych czcigodnej uczelni Johns Hopkins University CSSE.

Jak widzimy, do pierwszej dekady marca 2020 r. epidemia wchodziła w fazę schyłkową. I nagle wybuchła z niezwykłą siłą utrzymując swój impet aż do dnia dzisiejszego. Cóż stało się w tej pierwszej dekadzie marca? Gdyby przypisywać wirusowi uczucia i intencje ludzkie, można by wyobrazić sobie, że koronawirus poczuł się urażony intensywną agresją państw świata, wypowiadających mu globalną wojnę, przy użyciu środków, przyczyniających ludzkości o wiele więcej szkody, niż sam wirus.

I dlaczego właśnie ten wirus? Ludzkość przeżyła już wiele epidemii, nie tracąc jednak zdrowego rozsądku i nie pozwalając się wtrącić w stan głębokiej hipnozy i histerii. Jeszcze 26 marca portal „Wprost” donosił: „Wiceszef resortu nauki: śmiertelność zakażonych koronawirusem w Polsce na poziomie 2 proc. (...) Maksymowicz przypomniał, że koronawirus jest chorobą wirusową, zakaźną. „Objawy są praktycznie takie same, jak przy zakażeniu grypą. To też jest wirus, tylko ten wirus jest trochę inny” – powiedział. Dodał, że obecnie występujący koronawirus nie jest aż tak „złośliwy”, jak bywały już inne spotykane w świecie koronawirusy SARS czy MERS. Ta śmiertelność jest trochę tylko większą, a może nawet i podobną jak ciężkie postaci grypy, ponieważ (...) nie jesteśmy w stanie jeszcze po tak krótkim czasie powiedzieć, jaki jest zasięg epidemii w zakresie oddziaływania bezobjawowego” – podkreślił.

A teraz dane Polski (1 styczeń – 30 marzec 2020 r.):

Zachorowania na grypę: 1 902 883

Zgony na grypę: 53

Zachorowania na koronawirusa: 2 347

Zgony na koronawirusa: 35

„W roku 2019 epidemia grypy w Polsce spowodowała 3,7 mln zachorowań i podejrzeń zachorowań. Zarejestrowano także 143 zgony z powodu tej choroby.”

„Z raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że w 2018 roku odra zaraziło się niemal 10 mln ludzi na całym świecie, z czego 142 tys. zmarły.”

„Gruźlica jest najczęstszą przyczyną zgonów na świecie wywołanych przez pojedynczy czynnik zakaźny. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w 2017 r. (ostatnie dostępne dane) na gruźlicę zachorowało na świecie 10 mln osób. W 2017 r. w krajach Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego stwierdzono łącznie 55 tys. 337 przypadków gruźlicy.”

Jeśli kto chce, może wyszukać na Internecie więcej informacji o epidemiach straszniejszych od koronawirusa, ale żadna z nich nie postawiła gospodarki świata na skraju przepaści. Dla wyznawców teorii spiskowych jest to doskonały materiał dla snucia przypuszczeń. Ani zwykła grypa, czy odra lub gruźlica nie byłyby w stanie wywołać takiej paniki, jak nieznany i złowrogo brzmiący koronawirus. Ale komu potrzebna taka panika i wtrącenie całego świata w stan zapaści? Na to nawet żadna teoria spiskowa nie jest w stanie odpowiedzieć.

Złowrogi koronawirus dotarł nawet na skraj Afryki, choć tu wydaje się mieć najmniejsze pole do grasowania. Ale i nam, mieszkańcom RPA, nie oszczędzona jest jego obecność. Choć jak dotąd, stwierdzono tylko 1 326 wypadków zarażenia, z czego 3 (trzy) osoby zmarły, cały kraj został unieruchomiony.

Zastosowano restrykcje bardziej surowe niż w Polsce, bowiem w dodatku stanęły wszystkie zakłady pracy, zabroniono sprzedaży papierosów i alkoholu. Ten ostatni zakaz znalazł już pozytywny oddźwięk, w postaci masowych napadów na sklepy i magazyny tytoniowe i alkoholowe. Mimo wszystko, władze RPA najwidoczniej czują się niedowartościowane, jak wskazuje ostatnie zarządzenie prezydenta, nakazujące masowe sprawdzanie (screening) ludności na test koronawirusa. Zaangażowanych zostanie 10 000 „field workers” (cokolwiek to miałoby znaczyć), których zadaniem jest przeczesanie całego kraju i zbadanie całej ludności RPA w liczbie 58 milionów. Komentarze na Internecie nieśmiało wskazują na arytmetykę takiego zadania i czas potrzebny na jego wykonanie, ale w tej części świata bardziej preferowane są nauki humanistyczne, niż ścisłe. Być może, wyniki owego sprawdzania znacznie podniosą statystyki zachorowań (choć nie zgonów), a RPA wzmocni swoją reputację – choćby na tym polu, wychodząc na lepsze miejsce w światowym rankingu.

Natomiast nieco przesadna wydaje się reakcja rządu Zimbabwe, które dotąd odnotowało pięć przypadków zachorowań na koronawirusa i jeden zgon. Prezydent Emmerson Mnangagwa wprowadził restrykcje na wzór RPA i zapowiedział użycie służb specjalnych dla ich realizacji. Co prawda, Zimbabwe znajduje się w tym szczęśliwym położeniu, że żadne restrykcje nie mogą zaszkodzić jego gospodarce. Jak komentuje płd.afrykański dziennik Daily Maverick, bezrobocie sięga tam 90%, panuje susza, a poza tym brak pieniędzy i dewiz. Jako ciekawostkę dziennik ten podaje, że zarządzenie prezydenta zabrania zgromadzeń na pogrzebach powyżej 50 osób. Biorąc pod uwagę rozwój technologiczny Zimbabwe, liczba ta wskazywać może na pewne opóźnienie przepływu informacji od światowych decydentów w tej materii, bowiem odnosi się ona do zgromadzeń religijnych – a pogrzeb może podpadać pod tą kategorię. Niewątpliwie i tutaj nowe zarządzenie prezydenta zredukuje tą liczbę do pięciu.

Autorstwo: Krzysztof Edmund Wojciechowicz

Źródło: WolneMedia.net